Polonia Sacra 22 (2018) nr 4 (53) · s. 87–106
DOI: http://dx.doi.org/10.15633/ps.2632

ks. Leszek Rojowski[1]
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
Wydział Teologiczny Sekcja w Tarnowie

Włączanie wiernych w sytuacjach nieregularnych w życie wspólnoty Kościoła

W swojej pierwszej adhortacji apostolskiej *Evangelii gaudium* papież Franciszek dał Kościołowi główne wytyczne dla ożywienia, pobudzenia i ukierunkowania nowego etapu jego misji ewangelizacyjnej. Nie chodziło mu przy tym tylko o odnowienie w wierzących zapału i gorliwości, ale o nadanie nowego stylu działaniu Kościoła[2]. Cechy charakterystyczne tego nowego stylu zostały wyrażone przy pomocy „dynamicznych" bezokoliczników: „wychodzić", „podejmować inicjatywę", „włączyć się", „towarzyszyć", „przynosić owoce", „świętować"[3].

Także druga papieska adhortacja *Amoris laetitia* odwołuje się po wielekroć do działań, które te hasłowe pojęcia opisują. Jednym z terminów,

[1] Ks. Leszek Rojowski – prezbiter diecezji tarnowskiej. Doktor nauk teologicznych. W latach 2006–2018 prorektor Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie, a od 2008–2018 prodziekan Wydziału Teologicznego Sekcja w Tarnowie Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła w Krakowie UPJPII w Krakowie. Wykładowca teologii pastoralnej i teologii laikatu. Od 2018 roku proboszcz parafii św. Pawła Apostoła w Bochni.

[2] Franciszek, adhort. apost. *Evangelii gaudium*, 17–18.

[3] Franciszek, adhort. apost. *Evangelii gaudium*, 20, 24.

który posłużył Franciszkowi dla opisania wizji i kierunków duszpasterstwa małżeństw i rodzin, jest „włączenie". W odniesieniu do małżeństw trwających w sakramentalnym węźle małżeńskim występuje on dla podkreślenia pilnej potrzeby ich czynnego zaangażowania się w duszpasterstwo rodzin, którego są głównym podmiotem[4]. Natomiast wobec wiernych, którzy znajdują się w tzw. „sytuacjach nieregularnych"[5], jest on używany dla nakreślenia działań na rzecz ich przyjęcia i zintegrowania we wspólnocie.

Właśnie ta druga kwestia zostanie podjęta w niniejszym opracowaniu w oparciu o dwa dokumenty źródłowe: adhortację *Amoris laetitia* oraz *Pastoral guidelines for implementing Amoris laetitia*[6], wydany przez archidiecezję w Filadelfii.

1. Kierunki działań i wskazania płynące z adhortacji *Amoris laetitia*

W świetle całościowej wizji *Amoris laetitia* priorytetem w duszpasterstwie małżeństw i rodzin jest wspieranie i umacnianie małżeństw sakramentalnych na drodze ich powołania, wzrostu i świętości. Troska o wiernych w sytuacjach nieregularnych jest działaniem koniecznym, ale nie pierwszorzędnym[7]. Problematyka ich pełniejszego włączenia w życie Kościoła została podjęta przede wszystkim w VIII rozdziale adhortacji[8]. Z przedstawionego tam nauczania można wydobyć trzy zasadnicze sprawy, które zostaną bliżej przybliżone.

---

[4] Franciszek, adhort. apost. *Amoris laetitia* [dalej: AL], 200.

[5] AL 297.

[6] Archdiocese of Philadelphia, *Pastoral guidelines for implementing Amoris laetitia* [dalej: *Pastoral guidelines*], 01.07.2016, http://archphila.org/wp-content/uploads/2016/06/AOP_AL-guidelines.pdf (01.12.2017).

[7] AL 307.

[8] Tematyka ta jest także obecna w rozdziale VI, nr. 241–246.

1.1. Zdecydowane „tak" dla włączenia: motywy i cele integracji

Przedostatni rozdział papieskiego dokumentu o miłości w rodzinie zawiera liczne zachęty i wezwania, aby cała wspólnota Kościoła na nowo spojrzała na sytuację tych, którzy uczestniczą w jego życiu w sposób niepełny, i udzieliła im wsparcia ukierunkowanego na szerszą integrację. Nie może to być propozycja tylko dla niektórych, ponieważ każdemu trzeba pomóc w znalezieniu jego sposobu uczestnictwa we wspólnocie kościelnej[9]. Włączenie dotyczy zatem wiernych pozostających w związkach cywilnych, tych, którzy żyją razem bez żadnej formalnej więzi, oraz wiernych rozwiedzionych w ponownych związkach[10]. Z apelem o włączenie papież łączy uzasadnienie i cel takiego działania.

Zasadniczym motywem jest przykład działania Boga w Jezusie Chrystusie. Syn Boży jest Tym, który nieustannie szuka zagubionych i troszczy się o słabych, „przedstawia się jako pasterz stu owiec, a nie dziewięćdziesięciu dziewięciu"[11]. Podobnie i Kościół nie może rezygnować z nikogo. Centralną wartością działania Jezusa i głoszonej przez Niego Ewangelii jest bezwarunkowa miłość i jej szczególny wyraz – miłosierdzie. W *Amoris laetitia* papież wzywa Kościół, aby nie tylko głosił miłosierdzie Boga, ale kierował się miłosierdziem w swoim życiu i działalności[12]. Czyniąc to, musi on najpierw docierać do mężczyzn i kobiet, którzy znajdują się w takiej sytuacji wspólnego życia, która nie odzwierciedla więzi miłości między Chrystusem i Kościołem, a następnie, poprzez włączenie w życie wspólnoty, pomóc im doświadczyć, że miłość i miłosierdzie, które Kościół głosi, rzeczywiście ich dotykają i stają się ich udziałem.

Motywem do podjęcia działań w celu włączenia wiernych w sytuacjach nieregularnych jest również to, że w ich życiu jako osób ochrzczonych i bierzmowanych działa Boża łaska, działa Duch Święty. On nie ogranicza

---

[9] AL 297.

[10] Tematyka włączenia nie pojawia się natomiast w kontekście refleksji na związkami osób tej samej płci, choć papież przypomina, że osobom o skłonnościach homoseksualnych należy okazać szacunek i pomoc w zrozumieniu i pełnieniu woli Bożej: AL 250–251.

[11] AL 309.

[12] Miłosierdzie musi być widziane w harmonijnym powiązaniu z prawdą i sprawiedliwością: por. AL 311.

swoich darów tylko do tych, którzy trwają wiernie w przymierzu małżeńskim. Świadomość działania Ducha Świętego w życiu ochrzczonych, którzy zawarli nowy związek cywilny, prowadzi papieża Bergoglio do wyznania: „wierzę, że Jezus Chrystus pragnie Kościoła zwracającego uwagę na dobro, jakie Duch Święty szerzy pośród słabości”[13].

Za włączeniem przemawiają także racje wynikające z natury Kościoła. Jego soborowe ujęcie jako „naszej matki”[14] zawiera w sobie troskę o wszystkich, którzy przez chrzest stali się przybranymi dziećmi Bożymi i dziećmi Kościoła. Wierni, którzy weszli w związki, które nie są zgodne z Bożym zamysłem, nie utracili swojej przynależności do Kościoła. Winni oni dalej odczuwać, że jest on dla nich matką, która nie przestaje ich kochać i okazywać im bliskość i wsparcie. Papież przypomina, że Kościół to także „dom Boga, w którym mieszka Jego rodzina”[15]. Ci, którzy żyją w sytuacjach nieregularnych nie są poza tym domem, gdyż jest on „ojcowskim domem, gdzie jest miejsce dla każdego z jego trudnym życiem”[16].

Powodem podjęcia działań na rzecz włączenia wiernych w sytuacjach nieregularnych jest dla papieża również to, co wyłania się z analizy dziejów Kościoła. Franciszek przestrzega Kościół przed wyborem niewłaściwego sposobu myślenia i działania, który niekiedy pojawiał się w jego historii. Nazywa go „logiką usuwania na margines”. Tej błędnej drodze przeciwstawia „logikę włączenia”. To ona musi być drogą Kościoła, gdyż taka jest droga Jezusa[17].

Jeszcze jednym argumentem przywołanym w *Amoris laetitia* w analizowanej kwestii jest dobro dzieci wychowywanych w związkach osób w sytuacjach nieregularnych. Papież wskazuje, że troska o nie, o ich chrześcijańskie wychowanie, winna być uznana za najważniejszą[18]. Brak wspierania i włączania rodziców w życie wspólnoty to dodatkowy ciężar nałożony na dzieci[19]. Mają one pełne prawo wzrastać i rozwijać się w wie-

---

[13] AL 308.
[14] Sobór Watykański II, konst. *Lumen gentium*, 6.
[15] Sobór Watykański II, konst. *Lumen gentium*, 6.
[16] AL 310.
[17] AL 296.
[18] AL 299.
[19] AL 246.

rze dzięki przynależności do wspólnoty chrześcijańskiej. Pozostawienie ich rodziców na marginesie życia eklezjalnego byłoby wielkim utrudnieniem na drodze wiary dzieci. Wiara bowiem nie jest nigdy aktem wyizolowanym; każdy wierzący jest „jakby ogniwem w wielkim łańcuchu wierzących”[20], a Kościół uczy nas mówić nie tylko „wierzę”, ale także „wierzymy”[21]. Wymownie brzmi pytanie, które Franciszek zadaje w nr. 246 adhortacji: „Jak moglibyśmy zalecać tym rodzicom, aby robili, co w ich mocy, ażeby wychowywać dzieci do życia chrześcijańskiego przez dawanie przykładu przekonanej i praktykowanej wiary, gdybyśmy trzymali ich z dala od życia wspólnoty, jakby byli ekskomunikowani”[22]?

Obok motywów uzasadniających włączenie papież wskazuje na cel takich działań. Jest nim ukazanie wiernym pozostających w sytuacjach nieregularnych „Bożej pedagogii łaski w ich życiu i dopomożenie im w osiągnięciu pełni planu Boga”[23]. Powinnością Kościoła jest przybliżenie im prawdy, że Bóg ich nie opuścił, że nie są pozbawieni Jego łaski. Konieczne jest także wspieranie ich na drodze odkrywania tego, czego Bóg od nich oczekuje. W odniesieniu do wiernych, którzy zawarli jedynie związek cywilny, oraz tych, którzy zamieszkują wspólnie na wzór małżeństwa, papież Franciszek wskazuje, że celem działań Kościoła, a zwłaszcza duszpasterzy, jest pomoc w przekształceniu takich związków w sakramentalne małżeństwo[24]. Kiedy wierni będący w tych sytuacjach włączani są w życie wspólnoty parafialnej, o wiele łatwiej im będzie dojść do osiągnięcia tej pełni planu Bożego, jakim jest związek sakramentalny.

1.2. Drogi wiodące do włączenia

Tym, co bardzo często powraca w adhortacji, jest podkreślanie złożoności sytuacji nieregularnych[25]. Ta ich cecha sprawia, że nie można ich łatwo skatalogować ani posługiwać się jednym wzorcem w ich ocenie.

---

[20] Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, 166.
[21] *Katechizm Kościoła Katolickiego*, dz. cyt., 167.
[22] AL 246.
[23] AL 297.
[24] AL 294.
[25] Por. AL 296, 298, 300.

Stąd też zrozumiały jest postulat, aby w duszpasterskiej trosce Kościoła o wiernych, którzy w tych sytuacjach pozostają, współwystępowały dwa zasadnicze działania: towarzyszenie i rozeznawanie. Muszą iść one w parze, aby można było doprowadzić i przygotować takie osoby do większego włączenia w życie wspólnoty.

Towarzyszenie wiernym w związkach niesakramentalnych jest wyrazem miłości chrześcijańskiej i nie oznacza osłabienia czy pomniejszenia wartości sakramentu małżeństwa. Przeciwnie, ci, którzy angażują się i włączają w dzieło towarzyszenia, sami umacniają się w miłości, gdyż dobro świadczone innym przyczynia się także do wzrostu tych, którzy je świadczą. Także i tutaj można doświadczyć, że czyny miłości i miłosierdzia nie są nigdy aktem jednostronnym[26].

Towarzyszenie duszpasterskie oznacza życzliwe zainteresowanie, bliskość i dialog. Ten, kto pragnie towarzyszyć, nie może stać w pozycji surowego sędziego. Musi on umieć przywracać nadzieję, odnawiać zaufanie do Boga i Kościoła, ukazywać to, co w konkretnej sytuacji jest możliwe do osiągnięcia. Charakterystycznymi cechami towarzyszenia są cierpliwość, delikatność i czułość[27]. Szczególne znaczenie ma cecha cierpliwości, mająca swoje oparcie w przymiocie i wzorcu działania samego Boga[28]. Jest ona także konieczna ze względu na stosowanie tego, co Jan Paweł II w *Familiaris consortio* nazwał „prawem stopniowości"[29]. Jego istotą jest prawda, że człowiek „poznaje, miłuje i czyni dobro moralne, odpowiednio do etapów swego rozwoju"[30]. Oparciu się na tym prawie w towarzyszeniu pomaga najpierw zrozumienie, że ktoś z różnych przyczyn albo nie potrafił czy nie mógł podjąć, albo nie był w stanie trwać w tym dobru, jakim jest sakramentalny związek małżeński. Dalej, prawo to pozwala widzieć sytuację par niesakramentalnych jako drogę podzieloną na etapy. Jeśli jest ona ukierunkowana na dochodzenie

---

[26] Por. Jan Paweł II, enc. *Dives in misericordia*, 14.

[27] AL, m.in. 291, 294, 310.

[28] Por. m.in.: Wj 36, 6; Lb 14, 18; Mdr 15, 1; Syr 5, 4; Jon 4, 2; Na 1, 3; 2 P 3, 9.

[29] Jan Paweł II, adhort. apost. *Familiaris consortio*, 34. Papież Franciszek odwołuje się do tego prawa w AL 295.

[30] Jan Paweł II, adhort. apost. *Familiaris consortio*, dz. cyt., 34.

do pełni Ewangelii o małżeństwie i rodzinie, to wówczas liczy się każdy mały krok i każdy postęp[31].

Drugim działaniem na drodze do włączenia wiernych w sytuacjach nieregularnych jest rozeznanie. Adhortacja widzi je jako dzieło zarazem duszpasterskie i osobiste[32]. Należy ono w części do samych wiernych, gdyż to oni najlepiej znają swoją sytuację, jej przyczyny i uwarunkowania. Zasadniczą jednak rolę w rozeznaniu odgrywa duszpasterz. Towarzysząc wiernym, rozmawiając z nimi, podejmując posługę kierownika duchowego, pomaga im w ich rozeznaniu osobistym, a następnie, na mocy swojego szczególnego powołania w Kościele, ocenia ich sytuację i wskazuje właściwe dla nich możliwości rozwoju.

W rozeznaniu chodzi o zobaczenie i wskazanie, w jaki sposób osoby w sytuacjach nieprawidłowych mogą odpowiedzieć Bogu i jak uczestniczyć w życiu Kościoła. Zatem to odniesienie do Boga, którego są przybranymi dziećmi przez chrzest, i odniesienie do Kościoła, którego członkami są przez ten sakrament, znajdują się w centrum procesu rozeznania. Oznacza to dalej, że na tej drodze podstawową rolę odgrywają takie kwestie, jak: wymagania ewangelicznej prawdy i miłości, szukanie woli Bożej i pragnienie pełniejszego odpowiadania na nią, miłość do Kościoła i jego nauczania, złączona ze świadomością, że dobro Kościoła stoi ponad indywidualnymi pragnieniami[33].

Dalszą kwestią dotyczącą prowadzenia rozeznania jest pytanie o to, jakie konkretne sprawy powinien rozważyć duszpasterz wraz z osobami, którym towarzyszy? Różnorodność i złożoność sytuacji nieregularnych sprawia, że takich zagadnień jest wiele. Jedną z pierwszych kwestii, którą trzeba podjąć w znacznej części sytuacji nieregularnych, jest wstępne zbadanie przesłanek wskazujących na ewentualną nieważność związku sakramentalnego[34], aby można było skierować sprawę do trybunałów kościelnych, jeśli wydaje się to uzasadnione. Jeśli mamy do czynienia z ważnie zawartym małżeństwem, które się rozpadło, wówczas

---

31 AL 305, 308

32 AL 300.

33 AL 300.

34 Por. AL 244.

w procesie rozeznania duszpasterz powinien ustalić wraz z tymi wiernymi stopień odpowiedzialności za zaistniałą sytuację, co powinno mieć wpływ na zróżnicowanie skutków i konsekwencji wynikających z przekroczenia normy[35]. Franciszek przywołuje kilka istotnych spraw pozwalających określić odpowiedzialność poszczególnych osób. Stwierdza tak: „Osoby rozwiedzione, które zawarły ponowny związek, powinny zadać sobie pytanie, w jaki sposób zachowywały się wobec swoich dzieci, gdy związek małżeński przeżywał kryzys; czy były próby pojednania; jak wygląda sytuacja opuszczonego małżonka; jakie konsekwencje ma nowa relacja dla pozostałej rodziny i wspólnoty wiernych; jaki przykład daje ona ludziom młodym, którzy przygotowują się do małżeństwa"[36].

W rozeznawaniu sytuacji osób rozwiedzionych w nowych związkach, jak i innych sytuacjach nieregularnych, należy także wziąć pod uwagę okoliczności łagodzące związane z nieznajomością norm moralnych, trudnościami w zrozumieniu dobra, które one w sobie kryją, oraz liczne uwarunkowania ograniczające, a nawet niekiedy znoszące odpowiedzialność za działanie[37]. Ponadto trzeba koniecznie uwzględnić trwałość więzi cywilnej, sposób podejmowania zobowiązań z niej wynikających[38] oraz warunki, które nie pozwalają osobom w nowych związkach cywilnych rozstać się bez zaciągania nowej winy[39]. Jeszcze jedną z kwestii do podjęcia na drodze rozeznania jest uchwycenie tego, co utrudnia tym wiernym pełniejsze włączenie w życie Kościoła, a co temu włączeniu może sprzyjać[40].

---

[35] AL 300.

[36] AL 300.

[37] AL 301–302. Por. *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, 1735 i 2352.

[38] „Czym innym jest drugi związek, który umocnił się z czasem, z nowymi dziećmi, ze sprawdzoną wiernością, wielkodusznym poświęceniem, zaangażowaniem chrześcijańskim, świadomością nieprawidłowości swojej sytuacji i wielką trudnością, by cofnąć się bez poczucia w sumieniu, że popadłoby się w nowe winy. [...] Inną jednak rzeczą jest nowy związek, zawarty po niedawnym rozwodzie, ze wszystkimi konsekwencjami cierpienia i zamieszania, które uderzają w dzieci i całe rodziny, lub sytuacja kogoś, kto wielokrotnie nie wypełniał swoich zobowiązań rodzinnych": AL 298.

[39] AL 301. Tą nową winą byłaby krzywda wyrządzona partnerowi i dzieciom.

[40] AL 300.

Tym, co mocno uderza w kwestii rozeznania w sytuacji nieregularnych, jest rola ludzkiego sumienia. Papież podkreśla, że osąd sumienia powinien być lepiej włączony do praktyki Kościoła w tym obszarze. To właśnie sumienie pozwala lepiej zobaczyć nie tylko samo przekroczenie obiektywnej normy Ewangelii, ale dostrzega pośród tej sytuacji elementy pełnionego dobra. Nie powodują one, że sama sytuacja stanie się przez to czymś dobrym, ale są wyrazem tego, na co stać aktualnie człowieka i co może jawić się jako realizowanie woli Bożej[41].

W świetle powyższych uwag proces rozeznania osobistego i duszpasterskiego ukazuje się jako działanie niełatwe i narażone na błędy po stronie duszpasterza, jak i osób w sytuacjach nieregularnych. Papież przestrzega przez praktyką stosowania „wyjątków", a jeszcze bardziej „przywilejów sakramentalnych" dla niektórych. Zwraca również uwagę na konieczność wykluczenia zgorszenia[42], które łatwo może się pojawić u wiernych, gdy rozeznanie nie respektuje całej złożoności i delikatności tej drogi, jak i wskazanych kryteriów. Te zastrzeżenia i trudności nie powinny jednak przekreślać sensu towarzyszenia i rozeznawania. Ich rolę najlepiej ukazują ostatnie zdania VIII rozdziału adhortacji: „Zachęcam wiernych, którzy żyją w sytuacjach skomplikowanych, aby z ufnością podchodzili do rozmowy ze swoimi duszpasterzami oraz osobami świeckimi oddanymi Panu. Nie zawsze znajdą u nich potwierdzenie swoich własnych idei i pragnień, ale na pewno otrzymają światło, które im pozwoli lepiej zrozumieć to, co się dzieje, i będą mogli odkryć drogę dojrzewania osobistego. Zachęcam też duszpasterzy, aby słuchali z miłością i spokojem, ze szczerym pragnieniem, aby dojść do sedna dramatu osób i zrozumieć ich punkt widzenia, aby im pomóc żyć lepiej i rozpoznać swoje miejsce w Kościele"[43].

1.3. Sposoby włączenia

W papieskim dokumencie posynodalnym nie znajdujemy zbyt wielu przykładów ilustrujących, do czego z życia Kościoła można szerzej

[41] AL 303.
[42] AL 300.
[43] AL 312.

włączyć wiernych pozostających w sytuacjach nieregularnych. Jest to jednak zrozumiałe. Ponieważ drogami prowadzącymi do pełniejszej integracji są towarzyszenie i rozeznanie, dlatego decyzja o sposobie zaangażowania może być dopiero ich owocem. Ponadto, skoro w procesie rozeznania należy, kierować się nie tylko nauczaniem Kościoła powszechnego, ale także normami biskupa, to właśnie od uregulowań lokalnych należy oczekiwać konkretniejszych wskazań w tym względzie.

Z tego, co przynosi papieski dokument, można jednak wydobyć kilka wskazań wskazujących na pewne kierunki i możliwości włączenia. Na szczególną uwagę zasługuje najpierw treść nr. 299. Zawiera on postulat, aby osoby rozwiedzione żyjące w nowych związkach zostały włączone we wspólnoty chrześcijańskie „na różne możliwe sposoby", co może się urzeczywistnić w podjętych przez nie „posługach kościelnych"[44]. Papież wskazuje, że chodzi o formy zaangażowania w obszarze liturgii, duszpasterstwa, edukacji czy w dziedzinie instytucjonalnej, do których takie osoby nie były dotychczas dopuszczone[45]. Wachlarz możliwości wydaję się dosyć duży. Należy jednak zauważyć, że wyrażenie „posługi kościelne" trzeba raczej rozumieć w sensie szerokim, a nie ścisłym, gdyż użyty został tutaj termin *ecclesialia servitia*, podczas gdy stałe posługi lektora i akolity są w dokumentach Kościoła określane terminem *ministerium*.

Ciekawe uwagi znajdują się także w nr. 297. Papież wskazuje na przykładzie jednej sytuacji szczegółowej, że włączenie wszystkich nie oznacza włączenia we wszystko. Chodzi o to, że pewne sposoby przeżywania sytuacji nieregularnych[46] sprawiają, że nie można takim osobom powierzać np. nauczania katechizmu czy przepowiadania[47]. Zatem nie każdy sposób włączenia jest wskazany czy możliwy. Zalecane natomiast, i możliwe

---

[44] AL 299.

[45] AL 299. Papież przypomina, że przy rozeznaniu, do czego konkretnie włączyć takie osoby, należy jednak uniknąć niebezpieczeństwa zgorszenia.

[46] Np. afiszowanie się grzechem i ukazywanie go jako przynależącego do ideału chrześcijańskiego: AL 297.

[47] Wyłączenie pewnych osób z nauczania katechizmu czy przepowiadania wskazuje, że w innych sytuacjach możliwe jest powierzenie im tych zadań.

w prawie każdej sytuacji, jest włączenie w pracę socjalną w parafii i spotkania modlitewne[48].

Zaangażowanie w pracę socjalną we wspólnocie współbrzmi z opisaną na innym miejscu tzw. *via caritatis*[49]. Jest to właściwa wszystkim ochrzczonym droga życia wypełnionego miłością braterską, miłosierdziem i jałmużną. W perspektywie objawienia biblijnego czyny miłości i miłosierdzia wobec potrzebujących ukazane są jako środek zadośćuczynienia za grzechy i pomost dla wyproszenia miłosierdzia Bożego. Włączenie osób będących w sytuacjach nieregularnych w takie dzieła, zwłaszcza te podejmowane zespołowo, ma więc szczególne znaczenie.

Przy omawianiu sposobów włączenia nie można pominąć kwestii dopuszczenia lub niedopuszczenia do Komunii eucharystycznej osób rozwiedzionych żyjących w nowych związkach. Wielokrotne wyakcentowanie w *Amoris laetitia* potrzeby rozeznawania i pełniejszego włączenia tych wiernych w życie Kościoła prowadzi do przypuszczenia, że może chodzić także o ten szczególny udział. W tekście adhortacji nie ma bezpośredniego wskazania tej możliwości. Pojawia się ona natomiast dwukrotnie w ogólniejszych stwierdzeniach w przypisach do nr. 300 i 305. Odnośny fragment nr. 300 zawiera zachętę do odpowiedzialnego rozeznania indywidualnych przypadków oraz uznania zróżnicowania odpowiedzialności i skutków danej normy[50]. W przypisie do tego stwierdzenia podano, że zasadę tę można odnieść do dyscypliny sakramentalnej[51]. Natomiast w nr. 305 adhortacji Franciszek stwierdza: „Ze względu na uwarunkowania i czynniki łagodzące możliwe jest, że pośród pewnej obiektywnej sytuacji grzechu osoba, która nie jest subiektywnie winna albo nie jest w pełni winna, może żyć w łasce Bożej, może kochać, a także może wzrastać w życiu łaski i miłości, otrzymując w tym celu pomoc Kościoła”[52]. W przypisie zaś jest uwaga, że „w pewnych przypadkach mogłaby to być również pomoc sakramentów”[53]. Wypowiedzi te, a zwłaszcza fragment

[48] AL 297.
[49] AL 306.
[50] AL 300.
[51] AL, nota 336.
[52] AL 305.
[53] AL, nota 351.

z nr. 305 i przypis 351, stały się przedmiotem licznych analiz. Część szła w kierunku, że wypowiedzi papieskie nie dają podstaw do stwierdzenia istnienia możliwości przystępowania do Komunii Świętej osobom rozwiedzionym w nowych związkach[54], a część, że taka możliwość, przy spełnieniu pewnych istotnych warunków, istnieje w pewnych przypadkach[55]. Obecnie, po aprobacie przez papieża Franciszka listu biskupów argentyńskich z regionu Buenos Aires, którzy odwołując się do *Amoris laetitia*, wyraźnie mówią o takiej możliwości, i po włączenie go do „Acta Apostolicae Sedis"[56], można stwierdzić, że papieska adhortacja dopuszcza ją, choć tylko w niektórych przypadkach[57].

2. Włączanie wiernych z sytuacji nieregularnych w świetle *Pastoral guidelines*

Dokument archidiecezji filadelfijskiej jest przykładem tego, jak jeden z Kościołów partykularnych odczytuje i podejmuje nauczanie zawarte

---

[54] Por. m.in. W. Góralski, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia papieża Franciszka. Prezentacja dokumentu z komentarzem do nn.300–308*, Płock 2016, s. 52–54.

[55] Por. m.in. F. Coccopalmerio, *Radość miłości. Przewodnik po ósmym rozdziale adhortacji Amoris laetitia papieża Franciszka*, Kraków 2017, s. 25–28; R. Hajduk, *Apel Franciszka o „nawrócenie pastoralne" w Amoris laetitia*, „Homo Dei" 1 (2018), s. 25.

[56] W liście biskupów argentyńskich regionu Buenos Aires, w punkcie 6 znajduje się zdanie: „*Amoris laetitia* abre la posibilidad del acceso a los sacramentos de la Reconciliación y la Eucaristía (cf. notas 336 y 351)". Papież, odpowiadając listownie na to pismo, tak je podsumował: „El escrito es muy bueno y explicita cabalmente el sentido del capitulo VIII de *Amoris laetitia*. No hay otras interpretaciones". Obydwa listy są dostępne w: „Acta Apostolicae Sedis" 10 (2016), s. 1071–1074, http://www.vatican.va/archive/aas/documents/2016/acta-ottobre2016.pdf (19.01.2018).

[57] Wcześniejsze nauczanie Kościoła widziało jedyną możliwość uzyskania pojednania w sakramencie pokuty i przestąpienia do Komunii Świętej jedynie w sytuacji, gdy wierni w nowych związkach wyrażali żal i skruchę z powodu rozerwania ich małżeństwa sakramentalnego oraz postanawiali żyć w pełnej wstrzemięźliwości seksualnej, nawet jeśli z ważnych powodów (np. wychowanie dzieci) dalej wspólnie zamieszkiwali. Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Familiaris consortio*, dz. cyt., 84; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, dz. cyt., 1650; Kongregacja Nauki Wiary, *List do biskupów Kościoła katolickiego o przyjmowaniu Komunii św. przez wiernych rozwiedzionych żyjących w nowych związkach*, 14.09.1994, 5–6, w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966–1994*, Tarnów 1995, s. 412; Benedykt XVI, adhort. apost. *Sacramentum caritatis*, 29.

w adhortacji *Amoris laetitia*. Na wstępne jego analizy należy zwrócić uwagę na trzy ważne sprawy wyakcentowane we wprowadzaniu, gdyż wytyczają one kierunek dla działań duszpasterskich i uzasadniają wskazania praktyczne.

2.1. Idee przewodnie *Pastoral guidelines*

Pastoral guidelines podkreślają najpierw konieczność podejmowania stałej troski duszpasterskiej o małżeństwa sakramentalne oraz o wiernych pozostających w związkach niesakramentalnych. Działania te, choć odróżniają się przedmiotem i celami, muszą być razem obecne w misji Kościoła. Jest on powołany, aby służyć, wspierać i umacniać zarówno małżeństwa i rodziny zbudowane na sakramencie małżeństwa, jak również otoczyć troską i towarzyszyć tym, którzy pozostają w więzi niesakramentalnej, aby przybliżyć ich do wspólnoty, pełniej je w nią włączyć i pomóc im wzrastać[58].

Drugą istotną sprawą jest rola ludzkiego sumienia. *Pastoral guidelines*, odwołując się do encykliki *Veritatis splendor*, podkreślają, że nie można przeciwstawiać sobie obiektywnej prawdy moralnej i subiektywnego sądu sumienia. Nie są to dwie konkurujące ze sobą zasady, gdyż obiektywne prawo moralne stoi ponad sumieniem i służy jego kształtowaniu, aby stawało się sumieniem prawym. Wielu wiernych, mając często dobre intencje, kieruje się niestety błędnym, nieuformowanym sumieniem. W trosce o kształtowanie sumień w oparciu o obiektywną prawdę Kościół winien przeciwstawiać się zarówno subiektywizmowi, który ją lekceważy, jak i unikać rygoryzmu, któremu brak miłosierdzia[59].

Trzecią ideą przewodnią dokumentu jest to, że odczytuje on adhortację *Amoris laetitia* w ramach i w ciągłości z całym wcześniejszym nauczaniem i życiem Kościoła[60]. Wyrazem tego są liczne i wyraźne

---

[58] Por. *Pastoral guidelines*, s. 1.

[59] Por. *Pastoral guidelines*, s. 1.

[60] *Pastoral guidelines*, s. 2. W dokumencie podkreśla się wyraźnie, że ani nauczanie Kościoła, ani normy prawne dotyczące małżeństwa nie uległy zmianie po wydaniu papieskiej adhortacji.

nawiązania do adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio*, choć dokument Jana Pawła II nie jest ani razu wprost cytowany w tekście *Pastoral guidelines*.

2.2. Troska o wiernych w sytuacjach nieregularnych i możliwości ich włączenia

Dla analizowanej tutaj tematyki ważne są cztery sytuacje: wiernych w separacji lub po rozwodzie, którzy nie zawarli nowego związku; rozwiedzionych w nowych związkach cywilnych; zamieszkujących razem bez żadnej więzi instytucjonalnej; par tej samej płci.

Odnosząc się do pierwszej z wymienionych sytuacji, należy zauważyć, że *Pastoral guidelines* mocno podkreślają konieczność duszpasterskiej troski o dobro wiernych w separacji lub po rozwodzie, którzy świadomi prawdy o nierozerwalności małżeństwa, powstrzymali się od nowych związków. Wierność, jaką okazali Chrystusowi, powinna pobudzać wspólnoty chrześcijańskie do okazywania im różnych form wsparcia. Bliskość wierzących ma być dla nich znakiem bliskości Boga, który ich nigdy nie opuszcza. Nie mają oni przeszkód, aby regularnie przystępować do sakramentów. Także inne formy uczestnictwa w życiu Kościoła są dla nich otwarte. W sytuacjach wątpliwości co do ważności zawartego związku małżeńskiego należy zachęcać takie osoby, aby korzystały z pomocy trybunałów kościelnych[61].

Troską i miłością duszpasterzy i całej wspólnoty powinni być również otoczeni wierni, którzy po rozwodzie zawarli nowy związek cywilny. Prawdziwym dziełem miłosierdzia wobec osób w ponownych związkach jest formowanie ich sumienia zgodnie z prawdą[62]. Ta pomoc, świadczona z cierpliwością, współczuciem, wrażliwością i pragnieniem dobra, ma na celu przywrócenie ich do pełni widzialnej komunii z Jezusem Chrystusem i Kościołem. Sytuacja, w jakiej się znajdują, nie wyklucza ich z życia wspólnot kościelnych; mogą i powinni brać w nim udział. Do form tego uczestnictwa *Pastoral guidelines* zalicza: uczęszczanie

[61] *Pastoral guidelines*, s. 3.
[62] *Pastoral guidelines*, s. 4.

na mszę świętą, praktykę modlitwy oraz udział w działalności parafialnej. W tym kontekście dokument podejmuje sprawę ich udziału w sakramentach. Dopuszczeni do nich mogą być tylko ci wierni, którzy choć zamieszkują razem ze względu na dobro dzieci, podjęli decyzję, aby żyć jak brat i siostra. Przy udzielaniu im Komunii Świętej duszpasterze muszą jednak pamiętać o uniknięcia zgorszenia, jakie niesie owo wspólne zamieszkanie takich osób. Uniknięcie zgorszenia lub pojawienia się nieuzasadnionych zarzutów popierania przez Kościół rozwodów i wchodzenia w nowe związki stoi też u podstaw odmówienia wiernym rozwiedzionym w nowych związkach pełnienia odpowiedzialnych funkcji czy stanowisk w parafii[63] i podejmowania przez nich stałych posług liturgicznych, jak posługa lektora czy nadzwyczajnego szafarza Komunii Świętej[64]. Te ograniczenia pozwalają uniknąć wprowadzenia wszystkich wiernych w błąd co do natury Kościoła i Eucharystii[65].

W odniesieniu do par, które zamieszkują razem, ale nie są związane małżeństwem, *Pastoral guidelines* zwracają uwagę, że ich sytuacja domaga się towarzyszenia i roztropnego rozeznawania, w jakim kierunku powinna zmierzać niesiona im pomoc. Dokument, podejmując cenne uwagi z *Amoris laetitia*, akcentuje dwie kluczowe sprawy. Pierwszą jest kwestia posiadania przez nich dzieci, których dobro jest najważniejsze i które mają prawo do wychowania przez obydwoje rodziców. Dobro dzieci powinno pobudzać duszpasterzy, aby zachęcali takie osoby do wzmacniania wzajemnej więzi, aby mogła ona kiedyś zaowocować trwałym zobowiązaniem małżeńskim. Drugą istotną sprawą jest rozeznanie dojrzałości do podjęcia stałego związku. Tam, gdzie jej brakuje albo wykluczona jest wola zawarcia małżeństwa, duszpasterz winien nakłaniać do zerwania więzi i odejścia od siebie[66]. Problematyka włączenia i czynnego zaangażowania nie została wprost podjęta w odniesieniu do tej sytuacji. Tym niemniej tam, gdzie tacy wierni wchodzą na drogę przygotowania

---

[63] „Divorced and civilly remarried persons should not hold positions of responsibility in a parish (*e.g.* on a parish council)": *Pastoral guidelines*, s. 5.

[64] *Pastoral guidelines*, s. 5.

[65] *Pastoral guidelines*, s. 5.

[66] *Pastoral guidelines*, s. 5–6.

do zawarcia sakramentu małżeństwa, staje się czymś naturalnym wprowadzanie ich w życie wspólnoty Kościoła.

Ostatnia część analizowanego dokumentu skupia się na problematyce wiernych, którzy doświadczają skłonności do osób tej samej płci. Ich duszpasterstwo, oparte na szacunku i miłości, powinno być ukierunkowane na ukazywanie im drogi do świętości i zjednoczenia z Chrystusem i wspieraniu ich w tym dążeniu. Drogą do tego celu jest troska o czystość wyrażająca się m.in. w niewchodzeniu w relację z osobą tej samej płci, a pomocą jest moc łaski Bożej płynącej z sakramentów. Aktywne uczestnictwo tych wiernych w życiu wspólnoty parafialnej jest możliwe, choć jego kształt i sposób powinien być przedmiotem roztropnego rozeznania w oparciu o indywidualne towarzyszenie. Inaczej wygląda to w przypadku tych, którzy pozostają w formalnej lub nieformalnej otwartej relacji z drugą osobą tej samej płci. Choć sytuacje te są zróżnicowane[67], to ze względu na publiczny charakter takich związków stanowią one poważne antyświadectwo i podważenie wiary Kościoła, a szczególnie wiary dzieci. Dlatego takim wiernym nie powinno powierzać się żadnych odpowiedzialnych funkcji ani posług w parafii[68].

Podsumowania i uwagi końcowe

W społeczności Kościoła wciąż wzrasta liczba wiernych, którzy znajdują się w sytuacjach nieregularnych. Wspólnota uczniów Chrystusa nie może patrzeć na te sytuacje obojętnie ani traktować ich jako zjawiska marginalne. Nawet gdyby ci wierni pozostający w sytuacjach nieregularnych byli nieliczni, to Kościół, chcąc pozostać wierny swemu Założycielowi, powinien ich otoczyć szczególną troską.

Dlatego nie może budzić żadnego zdziwienia, że papież Franciszek poświęca cały rozdział swojej adhortacji wiernym w związkach niesakramentalnych, aby skłonić cały Kościół do rzeczywistego zaangażowania

[67] Dokument wskazuje np. na spotykane sytuacje wspólnego zamieszkania osób tej samej płci, które żyją w czystej przyjaźni bez relacji seksualnych: *Pastoral guidelines*, s. 6.

[68] *Pastoral guidelines*, s. 7.

się po ich stronie, towarzyszenia im, rozeznawania złożoności ich sytuacji i szerokiego włączenia w życie i misję wspólnoty. Mocny nacisk na włączenie uwidocznił się w stwierdzeniu potrzeby przezwyciężenia praktykowanych obecnie różnych form wykluczenia w dziedzinie liturgicznej, duszpasterskiej, edukacyjnej oraz instytucjonalnej oraz podjęcia przez nich posług kościelnych. Jako przykładowe obszary zaangażowania zostały wskazane praca socjalna i spotkania modlitewne, ale intencja *Amoris laetitia* idzie w kierunku znacznego poszerzenia sposobów włączenia, co winno się dokonać po uprzednim rozeznaniu pod kierunkiem duszpasterzy.

Konieczność duszpasterstwa osób w związkach niesakramentalnych przebija mocno także z dokumentu archidiecezji filadelfijskiej *Pastoral guidelines for implementing Amoris laetitia*. Podkreśla się jednak w nim wyraźnie, aby w działalności duszpasterskiej łączyć miłosierdzie z prawdą. Stąd w praktycznych rozwiązaniach, które wypracowała ta archidiecezja, wskazywane są możliwe sposoby większego przyjęcia i włączenia wiernych w sytuacjach nieregularnych, a jednocześnie wymieniane są te formy, których nie można im powierzyć w imię prawdy o nierozerwalności małżeństwa oraz w celu uniknięcia zgorszenia czy wprowadzania w błąd pozostałych wiernych.

Wytyczne archidiecezji filadelfijskiej są tylko jednym z przykładów ukazujących, jak na poziomie diecezjalnym widzi się i ukierunkowuje troskę o wzrastającą wciąż liczbę wiernych w sytuacjach nieprawidłowych. Przykład ten jednak zasługuje na uwagę i docenienie; może on także służyć jako dobry punkt odniesienia do podobnych wskazań w innych diecezjach. Działania duszpasterskie Kościoła podejmowane dla większego włączenia tych wiernych powinny być widziane jako pomoc dla ich wzrostu, aby starali się pełniej żyć Ewangelią, nawet jeśli znajdują się dziś w takim, a nie innym punkcie. Innymi słowy, włączenie nie powinno być celem samym w sobie. Owszem, jest to kierunek i działanie ogromnie ważne, poprzedzone równie cennym dziełem towarzyszenia i niełatwym procesem rozeznania, ale najważniejsze jest przybliżanie ludzi do życia Ewangelią. Włączanie może w tym bardzo pomóc, bo pozwala doświadczać mocniej braterskiej wspólnoty, udziału, wymiany duchowych darów, daje oparcie i radość zespołowego działania. Wszystko musi

się jednak dokonywać w harmonii i jedności między miłością a prawdą o nierozerwalności małżeństwa. Kościół musi ją głosić także wtedy, gdy wspiera, towarzyszy i włącza wiernych w sytuacjach nieprawidłowych. Prawda ta należy bowiem do całości tajemnicy chrześcijańskiej i nie może być zaciemniana w świadomości wierzących ani ukazywana tylko jako wzniosły ideał, któremu trudno sprostać. W takim właśnie kierunku musi iść formacja sumień.

Summary

Włączanie wiernych w sytuacjach nieregularnych w życie wspólnoty Kościoła

Adhortacja *Amoris laetitia* daje zdecydowany impuls do działań na rzecz pełniejszego włączenia w życie Kościoła wiernych, którzy znajdują się w sytuacjach nieregularnych. Ma się to dokonać dzięki procesowi towarzyszenia i rozeznania, który po uwzględnieniu złożoności i różnorodności sytuacji, okoliczności łagodzących, i innych czynników wskaże konkretne możliwości ich szerszej integracji. Powinna się ona wyrażać w podejmowaniu różnych posług i form aktywności w dziedzinie liturgicznej, duszpasterskiej, edukacyjnej, instytucjonalnej i dobroczynnej. Przykładem wdrażania nauczania Franciszka w tej materii jest dokument *Pastoral guidelines for implementing Amoris laetitia* wypracowany przez archidiecezję w Filadelfii. Łączy on w swoich rozwiązaniach wskazania zawarte w *Amoris laetitia* z wcześniejszym nauczaniem Kościoła, zwłaszcza tym wyrażonym w *Familiaris consortio*. Normy tego dokumentu z jednej strony promują włączanie wiernych w sytuacjach nieregularnych w życie Kościoła, a z drugiej określają zadania, które nie mogą przez nich być podjęte. Jest to uzasadnione koniecznością kierowania się nie tylko miłością i miłosierdziem, ale też prawdą o nierozerwalności małżeństwa.

Słowa kluczowe: związki niesakramentalne, duszpasterstwo, włączenie, towarzyszenie, rozeznanie

Integrating of the Believers in Irregular Situations into the Life of the Church

Exhortation *Amoris laetitia* gives strong impuls to integrate into Church life the faithful who are in irregular situations. It is to make through a process of accompaniment and discernment which, after taking account of the complexity and the diversity of situations, mitigating circumstances and other factors, will identify the specific opportunities for their widen integration. They might hold different ecclesial services and be involved in many forms of activity in the liturgical, pastoral, educational, institutional and charitable framework. An example of implementation of Francis' teaching in this matter is a document entitled *Pastoral guidelines for implementing Amoris laetitia* issued by the Archdiocese in Philadelphia. It combines in practical solutions the indications of *Amoris laetitia* with the earlier teachings of the Church especially that expressed in *Familiaris consortio*. Regulations of *Pastoral guidelines* promote on the one hand the more full participation of the faithful in irregular situations in the life and mission of the Church, and on the other hand indicate activities they shouldn't carry out. It is justified by the need to follow not only love and mercy, but also the truth of indissolubility of marriage.

Keywords: non-sacramental unions, pastoral care, integrating, accompanying, discerning

Bibliografia

Archdiocese of Philadelphia, *Pastoral guidelines for implementing Amoris laetitia*, 01.07.2016, http://archphila.org/wp-content/uploads/2016/06/AOP_AL-guidelines.pdf (01.12.2017).

Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis*.

Coccopalmerio F., *Radość miłości. Przewodnik po ósmym rozdziale adhortacji Amoris laetitia papieża Franciszka*, tłum. E. Augustyn, Kraków 2017.

Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*.

Franciszek, Adhortacja apostolska *Amoris laetitia*.

Franciscus P. P., *Epistula Apostolica, Ad Excellentissimum Dominum Sergium Alfredum Fenoy, delegatum Regionis Pastoralis Bonaërensis, necnon adiunctum documentum (de praecipuis rationibus usui capitis VIII Adhortationis post-synodalis „Amoris laetitia")*, „Acta Apostolicae Sedis" 10 (2016), s. 1071–1074, http://www.vatican.va/archive/aas/documents/2016/acta-ottobre2016.pdf (19.01.2018).

Góralski W., *Adhortacja apostolska Amoris laetitia papieża Franciszka. Prezentacja dokumentu z komentarzem do nn.300–308*, Płock 2016.

Hajduk R., *Apel Franciszka o „nawrócenie pastoralne" w Amoris laetitia*, „Homo Dei" 1 (2018), s. 19–30.

Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*.

Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia*.

Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1994.

Kongregacja Nauki Wiary, *List do biskupów Kościoła katolickiego o przyjmowaniu Komunii św. przez wiernych rozwiedzionych żyjących w nowych związkach*, 14.09.1994, w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966–1994*, Tarnów 1995, s. 410–414.

Sobór Watykański II, Konstytucja *Lumen gentium*.